

Spowiedź praktykującego alkoholika-część 2

Czasy licealne...

Czasy licealne były latami powolnego, ale mozolnego zdobywania wiedzy o alkoholu. Wszystkiego trzeba było dowiadywać się samemu, poprzez codzienną bez mała praktykę. Młodzi ludzie, wchodzący dopiero w dorosłe życie, nie mieli bladego nawet pojęcia, co to jest alkoholizm i do czego może doprowadzić beztroskie nadużywanie niegroźnego, wydawało się piwka, taniego wina, a później wódki. Nikt nam nie tłumaczył, nie wyjaśniał, w co się pakujemy. W czasach gomułkowskich był to temat tabu. O innych plagach społecznych też się nie mówiło, bo najlepszy z najlepszych ustrojów nie mógł mieć żadnych skaz na swym kryształowym wizerunku.

Zresztą, jak mogliśmy domyślać się, że to coś złego, skoro gdy na dużej przerwie biegliśmy do nieodległego kiosku na piwo, po drugiej jego stronie pił z kufła nasz nauczyciel i udawał, że nas nie widzi. Na wszystkich imprezach, prywatkach, imieninach czy innych spotkaniach koleżeńskich musiał być alkohol. Sygnałem ostrzegawczym mógł być fakt, że z czasem alkohol stawał się ważniejszy niż najbardziej nawet atrakcyjne koleżanki. One zaczynały się podobać dopiero po spożyciu. To mogło być sygnałem, ale nie było. W tamtych czasach byłem bardzo, wręcz chorobliwie nieśmiały wobec dziewczyn. Musiało zasumieć w głowie, bym zagadał do panienki, która mi się podobała. Po wypiciu wszystko stawało się proste. Rosły skrzydła, nie było rzeczy niemożliwych...(...).

Wiem, że nie są to jakieś chlubne wspomnienia. I nie dla jakiejś kozackiej chluby o tym piszę.(...)Gdyby u zarania ktoś wziął mnie za łeb i powiedział:ośle jeden, wchodzisz na bardzo śliską drogę, nie tacy jak ty przegrali z wódką, nie ma silnych na alkohol, on niszczy skuteczniej niż stado wkurwionych stoni murzyńską wioskę i ciebie też przetrąci. Może inaczej potoczyłoby się moje dalsze życie. Ale tu jest chyba podobnie jak z dzieckiem, które nie uwierzy, że czajnik jest gorący, dopóki się samo nie sparzy. I ja się sparzyłem, i to wielokrotnie...

Marek Koprowski-Spowiedź praktykującego alkoholika

Wybrane fragmenty według szubrawca-część 2,cdn.

Autor: Marek Koprowski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl